

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok I Łódź, środa 9 września 1953 r. Nr 8

W nowym „zagłębiu budowlanym” Piękno starej architektury

Dziś:
Według
wzorów
hitlerowsko
amery-
kańskich
—
To — co nas
łączy
—
Rację mają
czytelnicy
—
Woda
za wodę

w harmonijnym połączeniu z nowoczesnymi budowlami socjalistycznego miasta — oto obraz Wrocławia przyszłości

WROCLAW (PAP). — Wrocław, wskrzeszone do życia z pogorzeli i ruin centrum przemysłowe i główny ośrodek kulturalny Dolnego Śląska, staje się dziś, dzięki re-

alizacji Programu Frontu Narodowego nowym, wielkim „zagłębiem budowlanym”. Wrocław znajduje się w przededniu wielkiej, zakrojonej na szeroką skalę ofensywy nowego budownictwa.

W pracowniach urbanistów i architektów jest już w stadium końcowych przygotowań generalny plan przewidzianej w Programie Frontu Narodowego odbudowy i przebudowy centrum miasta.

W myśl — częściowo już zrealizowanych — założeń planu odbudowy i przebudowy miasta do końca bieżącego 10-letnia, tj. w pierwszym etapie prac, ma być odbudowana m. in. najstarsza część miasta. Już obecnie restauruje się w tej dzielnicy najcenniejsze budowle staropolskiej architektury, wśród nich pochodzący z XI wieku gotycki kościół Marii Magdaleny, ze słynnym renesansowym portalem. Odbudowano już całkowicie gotycką katedrę, pochodzący z XIV wieku kościół św. Elżbiety i gotycki ratusz.

Odbudowany jest również i rozbudowany według pierwotnych projektów gmach Uniwersytetu Wrocławskiego.

Na gruzach kapitalistycznych czynszówek staną na wskroś nowoczesne gmachy mieszkalne nowej wielkomiastowej dzielnicy. Miejsce ciastnych podwórek, wilgotnych bezładnych, stłoczonych oficyn zajmą zieleń, powietrze i słońce — nieodłączne elementy socjalistycznego budownictwa.

Narada prasowo-radiowa

Dnia 8 bm. odbyła się zorganizowana przez Komitet Wojewódzki Łódzki PZPR narada prasowo-radiowa.

W naradzie, która zgromadziła sekretarzy KD i KP, pracowników redakcji „Głosu Robotniczego”, „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”, „Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia, redaktorów gazet zakładowych, kierowników radiowęzłów i aktyw korespondentów robotniczo-chłopskich, wziął udział kierownik Wydziału Prasy i Wydawnictw KC PZPR, Stefan Staszewski.

Obrodam przewodniczył sekretarz KL PZPR, Stanisław Siewierski.

Referat na temat zadań łódzkiej prasy i radia oraz metod kierowania ich pracą przez instancje partyjne wygłosił sekretarz KW PZPR, Roman Bukowski.

W dyskusji, w której zabrało głos 25 osób, wystąpił kierownik Wydziału Prasy i Wydawnictw KC PZPR, Stefan Staszewski.

Dyskusję podsumował sekretarz KL PZPR, Stanisław Siewierski.

Witajcie mili goście

Rozmawiamy z chińskimi artystami, którzy przybyli do Łodzi

MIMO że dzieli nas tysiące kilometrów, mimo że różny mamy kolor skóry i różnymi mówimy językami, związani jesteśmy mocną, nierozrwalną przyjaźnią.

I dlatego serdecznie, ze łzami wzruszenia w oczach, witaliśmy wczoraj na dworcu naszych przyjaciół, przedstawicieli wielkiego, bratniego narodu, członków Chińskiego Zespołu Pieśni i Tańca.

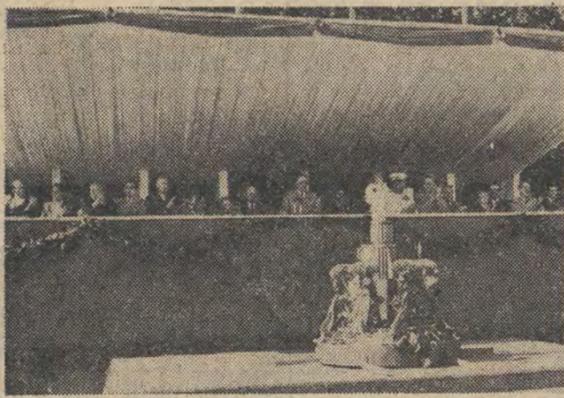
Dowodem tego były gromadnie przybyłe delegacje młodzieży łódzkiej, liczne wiązanki kwiatów, serdeczne i braterskie uściski.

Wysiadających z wagonów gości chińskich powita-

Na centralnych dożynkach w Szczecinie

Na zdjęciu: trybuna honorowa. Przemawia Gospodarz dożynek — Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut.

CAF — fot. Kondracki



Z kapelą ludową i transparentami zawieźli chłopcy z Mokrska i Skomlina do punktu skupu

Wielkie zainteresowanie wzbudził w Wieluniu długi sznur udekorowanych transparentami furmanek chłopskich, który poprzedzany kapelą ludową zdążył ulicami do punktu skupu.

Uczestnicy korowodu — 137 mało- i średniorolnych plantatorów z gmin Mokrsko i Skomlin na 50 wozach zawieźli 37 ton cennego surowca — lnu.

Inicjatorami manifestacyjnej odstawy lnu byli producujący plantatorzy z Walenczyzny, głównie zaś sołtys Michał Stróżyk, Szczepan Szymczak i Józef Drygala — aktywiści ZSCh.

Prosto z punktu skupu za-jeżdżał chłopcy przed sklep tekstylny, gdyż oprócz gotówki za odstawnego surowca uzyskali oni prawo nabycia po cenach hurtowych artykułów tekstylnych w ilości odpowiadającej 55 proc wartości dostarczonego lnu. M. in. Antoni Osadnik nabył kilka metrów wzorzystego kretonu dla córki, Zofia Rosińska zakupiła 8 m białego płótna na bieliznę pościelową, 3 m drelichu oraz kilka metrów tzw. „purpuru”.

Dziś na str. III podajemy zakończenie konkursu Łódzkiego Expressu Ilustrowanego o budowlach socjalizmu



Goście opuszczają wagony na Dworcu Kaliskim.

tała w imieniu władz i społeczeństwa Łodzi ob. Ciesielska. W krótkich słowach wyraziła ona to wszystko z czym od pierwszej chwili swego pobytu w Polsce spotykali się na każdym kroku członkowie zespołu chińskiego. Przyjaźń — oto słowo, którego nie trzeba tłumaczyć, które rozumie doskonale i Chińczyk, i Polak.

Do zebranej na peronie młodzieży przemówił wybitny artysta Chińskiej Republiki Ludowej, zastępca kierownika zespołu i jego reżyser Li Szo-czun.

— Drodzy przyjaciele i towarzysze! Pozwólcie mi w imieniu członków zespołu podziękować za gorące przyjęcie i przekazać serdeczne pozdrowienia łódzkiej klasie robotniczej — powiedział m. in. Li Szo-czun. — Przybywając do Was przynosimy Wam nie tylko nasze pieśni i tańce, które mówią o nowym życiu Chin, ale również wyrazy gorącej miłości 500-milionowego naro-

Depesze z okazji 9 rocznicy wyzwolenia Bułgarii

Do Towarzysza GEORGIJA DAMIANOWA Przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii

Sofia

W dniu 9 rocznicy wyzwolenia Bułgarii przez bohaterką Armię Radziecką przesyłam Wam, Towarzyszu Przewodniczący oraz Prezydium Zgromadzenia Ludowego Ludowej Republiki Bułgarii gorące, braterskie pozdrowienia i gratulacje w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym.

Naród polski z całego serca życzy bratniemu narodowi bułgarskiemu — wciąż nowych sukcesów w budownictwie socjalizmu i podnoszeniu dobrobytu mas pracujących, w podnoszeniu sił Ludowej Republiki Bułgarii. Stale pogłębiająca się przyjaźń i wspólne prace polsko-bułgarskie służą i służyć będzie dobru i rozkwitowi obu naszych krajów oraz sprawie pokoju i postępu na całym świecie.

(—) ALEKSANDER ZAWADZKI Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do Towarzysza WYŁKO CZERWENKOWA Przesła Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii

Sofia

W imieniu narodu polskiego i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, najgorętsze pozdrowienia dla bratniego narodu bułgarskiego i rządu Ludowej Republiki Bułgarii oraz dla Was osobście z okazji 9 rocznicy wyzwolenia Bułgarii przez niezwykłą Armię Radziecką.

W ciągu minionych 9 lat naród bułgarski osiągnął pod kierownictwem swego ludowego rządu wybitne sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego. Naród polski gorąco życzy bratniemu narodowi bułgarskiemu dalszych pomyślnych wyników w realizacji swych planów gospodarczych i kulturalnych oraz w walce o utrwalenie pokoju i współpracy międzynarodowej.

(—) BOLESŁAW BIERUT Przesła Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

72 Święta

TRZESZENIE ZIEMI W GRECJI

ATENY. Prasa donosi, że 6 września o godz. 16 m.n. 20 w Atenach zanotowano silne wstrząsy ziemi Epicentrum trzęsienia znajdowało się w miasteczku Istmita w pobliżu Koryntu, gdzie wiele domów uległo całkowitemu zniszczeniu.

KATASTROFALNA SYTUACJA HANDLU ZAGRANICZNEGO BRAZYLII

RIO DE JANEIRO. Pismo brazylijskie „Coniunctura Economica” stwierdza, że deficyt w handlu zagranicznym Brazylii za okres pierwszych 6 miesięcy 1953 r. sięgał sumy 260 milionów cruzeros. Import Brazylii w pierwszym półroczu 1953 r. zamknął się sumą 11 719 milionów, podczas gdy w tymże okresie roku ubiegłego wyniósł on 21 442 milionów cruzeros.

Jak podaje pismo, wywóz podstawowego produktu eksportowego Brazylii — kawy spadł w ciągu pierwszych 7 miesięcy br. o 1 049 801 worków i wyniósł 7 425 739 worków.

PRZESŁADOWANIE UCZESTNIKÓW ŚWIATOWEGO FESTIWALU MŁODZIEŻY

HELSINKI. W wielu zakładach pracy w Finlandii zwolnieni zostali młodzi robotnicy, którzy byli delegatami na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

W związku z tym, Ogólnokrajowy Komitet Festiwalowy zwrócił się do Centralnego Zrzeszenia Związków Zawodowych Finlandii z prośbą o udzielenie dyrektyw organizacjom związkowym, aby aktywniej broniły tych robotników.

ROZWÓJ WOJENNEGO KONCERNU „I. G. FARBENINDUSTRIE”

BERLIN. — B dyrektorzy koncernu „I. G. Farbenindustrie”, którzy u nas przez trybunał norymberski za głównych zbrodniarzy wojennych zostali skazani na kary więzienia obecnie odgrywają ważną rolę w przemiale chemicznym Niemiec zachodnich. Pod ich kontrolą znajduje się obecnie chwila 11 zachodnio-niemieckich koncernów chemicznych z 82 filiami.

Podczas gdy w Niemczech hitlerowskich koncern „I. G. Farbenindustrie” posiadał kapitał w wysokości 14 miliardów marek, to obecnie orzecznictwo sądu tego koncernu dysponują łącznym kapitałem 1,5 miliarda marek.

- ☐ Budynie z mlekiem
- ☐ Gotowe galaretki
- ☐ Maczka na deserowe babki

Nowe wyroby przemysłu koncentratów spożywczych

Przemysł koncentratów spożywczych rozszerza asortyment swoich wyrobów. Wkrótce ukażą się na rynku: budynie z mlekiem, kisiele na naturalnych ekstraktach owocowych, gotowe galaretki w kostkach i maczka do przyrządzania babki deserowej z dodatkiem jaj.

Nowe wyroby uzupełnią bogaty już asortyment podobnych produktów do tego stopnia, że można z nich będzie ułożyć całodzienny jadłospis odtaw.

Na wyróżnienie zasługują nie tylko znane już zupa, ale również i dania inne jak — makaron czy kasza z mięsem, kasza z grzybami, flaki, zupa z zielonego groszku, różół z drobiu z makaronem, buracze z grochu, sosy w kostkach do przyrządzania na mleku, sosy gotowe — chrzanowy, tatarski, cebulowy, pomidorowy.

Grecja zwiększa budżet wojenny

ATENY. — Jak donosi prasa grecka budżet państwowy Grecji na rok finansowy 1953/54 przewidyuje m. in. zwiększenie wydatków o cele wojskowe z 3 833 miliardów drachm do 4 829 miliardów.

Z „Expressem” i PTTK na Starówce

Stare Miasto urzeka swą pięknoscia. Toteż uczestnicy wycieczki „Expressem” i PTTK nie mogli rozstać się z tą uroczą dzielnicą Warszawy.

Na zdjęciu widzimy grupę łódzkich wycieczkowiczów na Rynku Staromiejskim.

foto: E. Szarfharo



(Dokończenie na str. 2)

Oświadczenie kierownictwa KPD
w sprawie wyników wyborów

9 mln. Niemców mimo terroru i zamachów głosowało przeciwko Adenauerowi

BERLIN (PAP). — Agencja ADN opublikowała oświadczenie kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec w sprawie wyników wyborów do parlamentu zachodnio-niemieckiego.

Oświadczenie to uchwalone zostało na posiedzeniu sekretariatu kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec, które odbyło się w dniu 7 września pod przewodnictwem Maxa Reimanna. W oświadczeniu czytamy m. in.:

USA spiskują przeciwko zbliżeniu Iranu z ZSRR

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Teheranu, że rząd generała Zahedi postanowił przekazać sprawę b. premiera Iranu dra Mossadika sądowi wojskowemu.

Jak już donosiliśmy, rząd amerykański postanowił udzielić rządowi generała Zahedi „specjalnej pomocy finansowej” w wysokości 45 milionów dolarów.

W związku z tym Agencja Associated Press podkreśla, że pomoc ta zostaje udzielona w celu „zahamowania wzrostu wpływu komunizmu w Iranie i przeszkodzenia zbliżeniu Iranu z Związkiem Radzieckim”.

Frankistowska Hiszpania oddaje swe bazy za dolary

NOWY JORK (PAP). — Prasa donosi, że w Waszyngtonie znajduje się obecnie ambasador amerykański w Hiszpanii, Dunn, który opracowuje ostateczne szczegóły układu wojskowego między Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią.

W myśl tego układu Hiszpania oddaje do dyspozycji Stanów Zjednoczonych swe wojskowe bazy lotnicze i morskie.

Ponadto amerykańska marynarka wojenna znajdująca się na Morzu Śródziemnym korzystać będzie z portów hiszpańskich.

Hiszpania ma otrzymać od USA 215.400 tys. dolarów jako „pomoc” wojskową i gospodarczą. Układ przewidywać będzie również dostawę broni i prawdopodobnie nowych urządzeń dla hiszpańskiego przemysłu zbrojeniowego.

Amerykanie nie wykonują porozumienia w sprawie repatriacji jeńców

PEKIN (PAP). — Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Kaesongu:

Na posiedzeniu komisji do spraw repatriacji jeńców wojennych 7 bm. strona koreańska - chińska zażądała repatriacji 245 jeńców chińskich i koreańskich, którzy domagają się, aby ich repatriowano. Strona amerykańska zatrzymuje jednak nadal tych jeńców, mimo że niejednokrotnie oświadczała oficjalnie, iż wszyscy jeńcy, którzy domagają się powrotu do ojczyzny zostaną repatriowani.

Przedstawiciel amerykański pułkownik Fredericks, chcąc się uchylić od udzielenia odpowiedzi, zaproponował odroczenie posiedzenia komisji.

Półtora miliona osób wzięło udział w święcie „L'Humanite”

PARYŻ. W łasku Vincennes pod Paryżem odbyło się 6 września tradycyjne święto dziennika „L'Humanite”.

W ramach święta odbyły się koncerty i zawody sportowe. Święto odbyło się pod hasłami obrony pokoju, swobod demokratycznych i niezawisłości narodowej Francji. Ogółem wzięło w nim udział przeszło półtora miliona osób.

Burma domaga się usunięcia band kuomintangowskich ze swego terytorium

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Rangun Agencja Reuters, premier Burmy, U Nu, oświadczył na konferencji prasowej, że Burma domaga się stanowczo usunięcia ze swego terytorium wszystkich wojsk kuomintangowskich. „Nie możemy się zgodzić na to — oświadczył premier U Nu — aby z naszego terytorium dokonywano aktów agresji przeciwko komukolwiek”.

Z frontu współzawodnictwa o przedterminowe ukończenie odstaw zboża

W walce o przedterminowe ukończenie tegorocznych odstaw zboża nasze województwo wyprzedzają znaczenie woj.: gdańskie, rzeszowskie, olsztyńskie, lubelskie, bydgoskie, które wysoko przekroczyły sierpniowy plan skupu.



(Dokończenie ze str. 1)

du chińskiego do Was — Polaków...

Słowa te powitane zostały gromkimi oklaskami i okrzykami.

Otoczeni młodzieżą, wśród nie ustających owacji, goście zajmowali miejsca w autokarach. Wymieniano imiona i nazwiska, rozdawano autografy, zamieniano się znaczkami organizacji młodzieżowych — polskiej i chińskiej.

A później, już w drodze do hotelu, niemal co krok oznaki tej samej prawdziwej przyjaźni. Oto starszka idąca ulicą staje na skraju chodnika i z uśmiechem macha ręką, witając przyby

łych z daleka gości, oto mała dziewczynka wybiega z bramy i wrzuca przez otwarte okno samochodu wiązankę kwiatów, oto wychyleni z okien ludzie witają przejeżdżających okrzykami...

— Wszędzie spotykamy się z dowodami szczerzej i głębiej przyjaźni — zwierza się sekretarz zespołu Li-Czau. — Byliśmy już w Warszawie, Poznaniu, Szczecinie, Bydgoszczy, Gdańsku... Wszędzie to samo... Bardzo mi się podoba naród polski — mówi za pośrednictwem tłumaczki Li-Czau.

Przyjemnie jest usłyszeć z ust tak rzadkiego w Łodzi gościa podobny komplement. Toteż radość naszą i dumę

Witajcie mili goście

Goście otrzymali dużo wiązanek kwiatów. Na zdjęciu: członkowie zespołu w otoczeniu młodzieży łódzkiej.

pokrywamy pytaniem: Od jak dawna istnieje zespół? Okazuje się, że jest on bardzo młody, a jego pierwszym był wyjazd do Bukaresztu na Festiwal.

Prosimy gościa, aby coś napisał w swoim języku dla czytelników „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”.

Chwila zastanowienia i Li-Czau kreśli szybko niezrozumiałe dla nas znaczki. Patrząca mu przez ramię tłumaczka uśmiecha się. Li-Czau napisał bowiem zdanie, które jest na ustach zarówno Polaków jak i Chińczyków:

„Niech żyje wielka, nierozdzielna przyjaźń między narodami polskim i chińskim...”

可破的友谊万岁!
中南两国人民
团结起来
九.五

zebrania, odwiedzał poszczególnych gospodarzy, wyjaśniał, tłumaczył. Obecnie Godaszewice podlegają innemu opiekunowi gminnemu i odstawy kuleją.

A Zygmunt Stawiany, w początkach tegorocznej akcji żniwno - omłotowej został wyznaczony na opiekuna „trudnej” gromady Ojżanowice. I Ojżanowice wysunęły się na czoło całej gminy, osiągając do 1 września ponad 80 proc. planu rocznego.

Drugie miejsce (75 proc. planu rocznego) zajęła grom. Olszowa, którą się opiekuje również pracownik CUS, Stanisław Błaszczak. Na trzecim miejscu znajduje się Zaborów II (70 proc. planu rocznego), gdzie działa jak przystało na gromadzką aktywistę sołtys Jan Miller.

Z powyższego przykładu wynika jasno, że źródło opieszłości w odstawach znajduje się m. in. w niedostatecznej opiece aktywistów gminnych nad powierzonymi im gromadami, a źródło sukcesów — w rzetelnej pracy uświadomiaceli. C. M.

W dziewiątą rocznicę wyzwolenia Bułgarii

Gdy przed rokiem, 9 września 1952 r., podczas uroczystej akademii w sofijskim teatrze narodowym wicepremier rządu mówił, opierając się na dotychczasowych sukcesach odniesionych przez naród bułgarski, że plan pięcioletni wykonany będzie na wiele miesięcy przed terminem — wypełniona po brzegi sala przyjęła to oświadczenie burzą oklasków.

Tegoroczne święto 9 września obchodzi Bułgaria w szczególnej atmosferze dumy i radości: pierwszy plan pięcioletni wykonany został w cztery lata. A do długiego szeregu pięknych zwycięstw, odniesionych przez naród bułgarski po wyzwoleniu, przybyły w ciągu tego roku nowe.

W OSTATNICH TYGODNIACH poprzedzających rocznicę wyzwolenia — 2 sierpnia br. ogłoszona została nowa, trzecia z kolei w ciągu 15 miesięcy zniżka cen detalicznych na artykuły pierwszej potrzeby. W wyniku tych trzech obniżek ludność przy zakupie towarów zyskała dwa miliardy 800 milionów lewów rocznie. Jest to wyraz troski rządu o stałe zaspokajanie rosnących potrzeb materialnych mas pracujących.

8 sierpnia br. w nowozbudowanych zakładach metalurgicznych im. Lenina wytopiono pierwszą bułgarską stal. Zakłady te — to pierwsza w Bułgarii huta żelaza i stali, pierwszy obiekt przemysłu metalurgicznego. Zbudowana w trzy lata już niebawem zaspokoi w poważnym stopniu krajowe zapotrzebowanie na metale żelazne.

KAŻDY ROK przynosi Bułgarii nowe zwycięstwa i hydroelektrownie, nowe systemy nawadniające, które oddają pod uprawę setki tysięcy

cy hektarów dotychczasowych nieużytków.

Na odcinku rolnictwa zadania postawione przez plan pięcioletni zostały również przekroczone. 2.747 spółdzielni produkcyjnych, obejmujących 60,7 proc. ziemi uprawnej, przeszło 140 stacji maszynowo - traktorowych, 13 tysięcy traktorów, 1.363 kombajny, setki innych maszyn, dzięki którym mechanizacja robót rolnych sięga 48,6 proc. — oto cyfry obrazujące przemiany jakie zachodzą dziś na wsi. Blisko 75 proc. dostaw zboża państwo otrzymało od sektora socjalistycznego.

U PODSTAW tych wszystkich osiągnięć narodu bułgarskiego leży najściślejsza współpraca i serdeczna przyjaźń, łącząca Bułgarię z narodami obozu pokoju — ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Na każdym kroku swego socjalistycznego budownictwa spotyka się Bułgaria z objawami najbardziej wszechstronnej pomocy radzieckiej w postaci sprzętu i maszyn dla budowanych fabryk surowca, maszyn dla rolnictwa oraz fachowej rady radzieckich specjalistów; stosunki handlowe i kulturalne z krajami demokracji ludowej stale się zacieśniają.

9 lat temu Bułgaria, w wyniku wielkiej ofensywy Armii Radzieckiej i powstania ludowego — zdobyła wolność. Naród, pod kierownictwem partii komunistycznej, pod sztandarami frontu narodowego, przystąpił do pokojowej pracy przy odbudowie zniszczonej, przy budowie nowego ustroju.

W dniu narodowego święta Bułgarii, wraz z nią witamy rozpoczynający się 10 rok budownictwa socjalistycznego i ślemy narodowi bułgarskiemu życzenia dalszych zwycięstw w wielkiej bitwie o szczęście i dobrobyt najszerszych mas ludności.

D. R.

Gwałtownie spada produkcja w przemyśle włoskim Coraz więcej robotników bez pracy

RZYM (PAP). — Sekretariat Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy skierował pismo do premiera Pelli, ministra przemysłu i handlu Malvestiti i ministra pracy Rubinacci w sprawie odmowy rządu położenia kresu redukcjom robotników przemysłowych.

Pismo przytacza dane świadczące o skurczeniu się produkcji przemysłowej we Włoszech. Tak np. produkcja stali zmniejszyła się o 11 proc., walcówki — o 22 proc., maszyn elektrycznych — o 4 proc., obrabarek — o 14 proc., maszyn dla przemysłu włókienniczego — o 30 proc., orędzi — o 10 proc., tkanin bawełnianych — o 8 proc., włókna sztuczne — o 7 proc.

Dane te — stwierdza pismo — dowodzą, jak konieczne jest niezwłoczne zahamowanie procesu upadku najważniejszych gałęzi przemysłu włoskiego.

Pismo podkreśla, że Włoska Powszechna Konfederacja Pracy domaga się położenia kresu redukcjom robotników, zatrudnienia wszystkich ludzi pracy w celu kontynuowania i rozszerzenia produkcji oraz w celu przeprowadzenia niezbędnych prac dla zwiększenia wydajności i unowocześnienia przedsiębiorstw przemysłowych.

Sekretariat Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy wzywa premiera Pelli, by zwołał pod swym przewodnictwem specjalną konferencję ministrów spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu, pracy; rolnictwa z udziałem przedstawicieli związków zawodowych dla omówienia tych poważnych zagadnień i rozwiązania ich w myśl słusznych zażądań mas pracujących.



Na jubileuszowym przedstawieniu Teatr Ziemi Łódzkiej wystawił „Damy i huzary” Al. Fredry.

100 przedstawień Teatru Ziemi Łódzkiej

DNIA 4 września szalala nad Nowosolną — podobnie jak i w innych częściach Polski — straszna burza, która spowodowała mnóstwo strat. Między innymi uszkodzone zostały również i przewody elektryczne.

Tego wieczora miał grać w tamtejszej spółdzielni produkcyjnej zespół Teatru Ziemi Łódzkiej.

— Ale nie będą chyba grać — mówili z zalem chłopcy. — Elektryczności nie ma, a jakżeż można grać po ciemku?

A jednak przedstawienie odbyło się. Przy świecach, jak za czasów Szekspira, ale odbyło się: a było to 100 przedstawienie arcydzieła Fredry „Damy i huzary”.

Piszemy o tej sprawie z dwóch względów. Po pierwsze, żeby piękny jubileusz, który obchodził nasz niedawno powstały teatr objazdowy nie przeminął bez echa oraz dlatego, że przedstawienie w Nowosolnej wskazuje, iż artyści tego teatru — napotykać w czasie swojej pracy na nieprzewidziane nieraz trudności, które jednak nie odstraszały ich od realizowania zadań, jakie sobie postawili. A zadaniem Teatru Ziemi Łódzkiej jest docieranie do najbardziej odległych zakątków naszego województwa i krzewienie tam kultury teatralnej.

100 przedstawień to piękna cyfra. Ileż w niej zamknięta się trud, wysiłku, ile osiągnąć młodego, ambitnego zespołu!

Przypomnijmy jeszcze inne sukcesy Teatru Ziemi Łódzkiej. Więc przedstawienie na stadionie w Radomsku, które oglądało około 6.000 chłopów, gorąco oklaskując wykonawców fiedrowskiej komedii, więc przedstawienie w parku w Nieborowie, tej dawnej rezydencji Radziwiłłów, gdzie po skończonym spektaklu chłopcy dziękowali serdecznie artystom, że obecnie również i oni korzystać mogą z teatru, który do tego czasu znał tylko ze słyszenia...

Warto zaznaczyć tutaj, że 20 proc. przedstawień, danych przez Teatr Ziemi Łódzkiej, odbyło się w spółdzielniach produkcyjnych i

PGR, że w ramach 4-miesięcznej działalności jego w powiatach: piotrkowskim, kutnowskim, łowickim i radomszczańskim, przez widownię przewinęło się 28.000 widzów.

Teatr Ziemi Łódzkiej pracuje obecnie nad zmontowaniem sztuki Bałtuszisa „Pieją koguty”, z którą wkrótce wyruszy w teren.

Obok wielkiej pracy artystycznej odbywa się w TZE intensywne kształcenie ideologiczne aktorów oraz przygotowanie młodzieży, której w zespole jest sporo, do egzaminu aktorskiego w terminie 26.IX. br. w Krakowie. Równocześnie artyści pracują z wiejskimi zespołami świetlicowymi.

W sumie: pierwszy w Polsce zawodowy teatr dla wsi — Teatr Ziemi Łódzkiej pracuje dobrze i celowo. (A)

Nędza mieszkaniowa w Niemczech zach.



Na zdjęciu: chora na gruźlicę kobieta wraz ze swym mężem mieszka w namiocie w pobliżu Offenbach. Fot. — CAF

Tkacze Pietrykowskiej w odpowiedzi

To co nas łączy...

Tym razem jest to przedzia. Postrzępiona i spleciona, zaoliwiona i brudna zwisa między palcami Janiny Pietrykowskiej, tkaczki z ZPW im. Waryńskiego, czeplisa się fartucha, spada na ziemię.

— Aż tyle „pucu”?

Młoda kobieta czerwieni się i tłumaczy zawstydzona. — Przecież inni tkacze mają tego jeszcze więcej. Popatrzcie między krosnami. A zresztą o co tyle gadania? O trochę „pucu”, nie wyrobionej do końca przędzy?

Biore leżący na krośnie kłębek wielkości sporej piłki i pociągam za wstający koniec nitki. Snuje się o poronie zaczepiając o wielometrowe zwijki przedwcześnie zerwanego z cewki wątku. Ile tego może być? 100... 500 metrów. I ile byłoby z tego tkaniny gdyby tkaczka Pietrykowska wyrabiała wątek do końca.

Spoglądam na kartę produkcyjną zawieszoną u krosna.

— Dobra pracownica!

Po wyborach adenauerowskich

Według wzorów hitlerowsko-amerykańskich

ATMOSFERA terroru; napady bojówek hitlerowskich na zgromadzenia robotnicze; areszty działaczy komunistycznych i demokratycznych; sięgające dziesiątków milionów marek fundusze wyborcze partii reakcyjnych; oszukańcza ordynacja wyborcza; jawna ingerencja amerykańska w czasie kampanii wyborczej — oto warunki, w jakich w niedzielę odbywały się wybory w Niemczech zachodnich.

Błędem byłoby jednak, gdybyśmy nie doceniali politycznego znaczenia tego sukcesu Adenauera. Faktem jest bowiem, że miliony mieszkańców Niemiec zachodnich głosowały na partię koalicyjną Adenauerowskiej. Dali się omamić przez złudę „wspólnoty atlantyckiej” i głosowali na partię, występującą przeciw pokojowemu zjednoczeniu Niemiec. Dali się nabrać reklamie amerykańskiej i głosowali za dalszą okupacją Niemiec zachodnich przez Stany Zjednoczone.

Pod naciskiem terroru

Miliony głosów, oddanych na Adenauera i na hitlerowców, kandydujących na listach jego koalicyjnej, będą zachętą dla spółki amerykańsko-hitlerowskiej, traktującej Niemcy zachodnie jako odskocznice dla swych obłąkańczych planów wojennych. Jak pisze nazajutrz po wyborach organ centralny Komunistycznej Partii Niemiec „Freies Volk”, „pod naciskiem bezprzykładnego terroru, w atmosferze bezwzględnych prześladowań i w warunkach jawnej interwencji imperialistów amerykańskich ludność zachodnich Niemiec powzięła fałszywą decyzję... Adenauer i Amerykanie wykorzystują wybory, aby zrealizować układy wojenne, zawarte w Bonn i Paryżu”.

Dziś większe niż kiedykolwiek dotychczas znaczenie ma istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej — jako ostoi sił demokratycznych i pokojowych w Niemczech, jako rzecznika pokojowego zjednoczenia Niemiec, jako rejonu, że kłopoty wojenne Dullesów i Adenauerów zatrzymać się muszą na brzegu Łaby.

Dalsza izolacja spółki amerykańsko-hitlerowskiej

Sukces Adenauera przyczyni się niewątpliwie do pogłębienia sprężeczności w obozie imperialistycznym. Stany Zjednoczone jeszcze w większej mierze niż dotychczas „stawiać” będą na Niemcy zachodnie i jeszcze mniej liczyć się zechcą z innymi swymi aliantami w Europie zachodniej, gdzie napotykać coraz większe trudności. Przywódca socjal-demokracji niemieckiej Ollenhauer stwierdził w swym pierwszym oświadczeniu po wyborach: „Mogę sobie wyobrazić, że p. Dulles jest zadowolony. Nie wyobrażam sobie natomiast, aby nasi partnerzy w zacho-

dniej Europie powitali z wielką radością rezultat wyborów”.

Podobna jest opinia burżuazyjnego dziennika „France-Soir”:

„Między Paryżem i Bonn nastąpią — jak można przewidzieć — dni znacznie ciemniejsze niż w przeszłości... Spółgawony flirt na linii Waszyngton — Bonn będzie równoznaczny z dalszą izolacją spółki amerykańsko-hitlerowskiej nawet wewnątrz obozu imperialistycznego. Cóż dopiero mówić o narodzie francuskim, angielskim czy belgijskim, które dobrze z własnych krwawych doświadczeń znają zaborczy militarizm niemiecki.

Podczas gdy wyniki wyborów Adenauerowskich ponownie zwracają uwagę światowej opinii publicznej na niebezpieczeństwo wyhodowanych, przy wydatnej pomocy amerykańskiej czynniki neohitlerowskich w Niemczech zachodnich, dziś jeszcze bardziej aktualne stają się radzieckie propozycje w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego. Propozycje te przestrzegają przed niebezpieczeństwem wskrzeszenia hitlerizmu w Niemczech zachodnich i wskazują drogę, jak temu niebezpieczeństwu zapobiec.

Knowania wrogów nie pozbawią narodu polskiego zdobytych praw

Wyniki wyborów w Niemczech zachodnich nie są nam, Polakom, obojętne. Wyniki te raz jeszcze wskazują nam, jakich wrogów mamy na zachód od Łaby, wrogów — jak mówił w niedzielę w Szczecinie Bolesław Bierut — „krztuszących się z nienawiścią do Polski”. Wskazują nam, kogo popiera w Niemczech imperializm amerykański, deklamujący na falach eteru o „przyjaźni dla Polski”, a jednocześnie finansujący naszych najgorszych wrogów. I wskazują nam, jak wielkie jest znaczenie naszych przyjaznych stosunków z Niemiecką Republiką Demokratyczną, broniącą wraz z nami granicy na Odrze i Nysie.

Wyniki wyborów Adenauerowskich uświadomiły nam wszystkim, że nie minęło jeszcze niebezpieczeństwo wskrzeszenia przez Stany Zjednoczone Wehrmachtu i przyczynią się do scementowania Polaków we Froncie Narodowym walczącym o pokój i potęgę Polski, walczącym o przyjaźń z Polską ze Związkiem Radzieckim i całym obozem pokoju, dzięki któremu — że zacytujemy

raz jeszcze słowa Bolesława Bieruta —

„Zadne knowania amerykańskie czy neohitlerowskie podżegaczy wojennych nie są już i nigdy nie będą zdolne pozbawić naród polski jego zdobytych praw”.

G. J.

Zakończenie Konkursu

„Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”

o budowlach socjalizmu
Dziś podajemy ostatnie zadanie nr 3



Mapka nr 3.

Czarnymi punktami zaznaczono na niej, podobnie jak na dwóch mapkach poprzednich, (nr 1 i 2) wielkie budowle socjalizmu powstałe w ramach Planu 6-letniego, lub znajdujące się jeszcze w budowie.

Na kuponie, który zamieszczamy poniżej należy zamieścić pod odpowiednim numerem, rozwiązanie wszystkich 3 zadań, zaznaczając jakie to są budowle (nazwa miejscowości i rodzaj budowli).

Do kuponu należy również załączyć wycięte z gazety mapki. Przynominamy, że uczestnicy konkursu ułatwią sobie zadanie posługując się mapą szkolną, na której są naniesione wszystkie miejscowości kraju.

Rozwiązanie zadań można nadsyłać do dnia 15 września włącznie.

KUPON

Podaję poniżej rozwiązanie konkursu „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego” „O budowlach socjalizmu”.

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11.
12.

Imię i nazwisko:

Okładny adres:

Kupon z rozwiązaniem należy nadesłać do redakcji „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Na kopercie napisać: „Konkurs”.

K. WYRZ.



— Czy słyszałeś, że w naszych zakładach będziemy produkowali nowy typ obrabiarki?
— Nie!
— To dobrze, bo to tajemnica słuźbował

Piękne gmachy dla kadr technicznych

Rozbudowa Politechniki

Aż do Piotrkowskiej dojdą w przyszłości budynki uczelni

Politechnika Łódzka, posiadająca obecnie około 3 tys. studentów, mieści się w gmachach o kubaturze około 200 tys. m sześć. Ponieważ uczelnia ta już w przyszłym roku skupiać będzie przeszło 5 tys. studentów, już od dawna opracowywane są projekty rozbudowy gmachów Politechniki.

W tej chwili w pełnym toku znajduje się budowa wspaniałego pawilonu włókiennictwa. Trwają też prace przy adaptacji szkoły przy ul. Wólczańskiej 171/3. Tutaj umiejscowiony zostanie Wydział Chemii Spożywczej, pierwszy tego rodzaju w kraju kształcący inżynierów przetwórstwa rolnego. Ponadto urządzona zostanie Studium Wychowania Fizycznego, audytorium dla Politechniki i Wyższej Szkoły Inżynierskiej oraz stołówka.

Już 1 września br. oddano do użytku studentów w tym gmachu 6 audytoriów o łącznej pojemności 500 miejsc oraz częściowo sale Studium WF. Do końca br. wykończy się pozostałe pomieszczenia.

Pawilon włókiennictwa ukończony będzie częściowo w tym roku w stanie surowym, w przyszłym roku przekaże się do użytku część sal, całość zaś gotowa będzie w I półroczu 1955 r.

W następnym etapie przewidziana jest budowa pawilonu elektrycznego. Szkice koncepcyjne tego pawilonu są już gotowe, gotowa jest również piękna gipsowa makietka. W tej chwili trwają prace nad projektem wstępnym. Projekty wykonuje Miasto - Projekt Specjalistyczne Warszawa, pracownia inż. arch. mgra Redy. Pawilon elektryczny będzie

po swym wykończeniu jednym z najwspanialszych gmachów nie tylko Politechniki, ale całej Łodzi.

Na dalszym planie znajduje się budowa pawilonu mechanicznego, rozbudowa Wydziału Włókienniczego z halami przędzalnictwa, tkactwa, wykończalnictwa oraz budowa właściwych pomieszczeń dla rektoratu, audytorium maksimum, pawilonu dla Studium Wychowania Fizycznego i Studium Wojskowego oraz auli.

Zamierzenia rozbudowy gmachów politechnicznych są, jak widać, ogromne. Dość powiedzieć, że ogólna kubatura gmachów liczyć będzie przeszło 600 tys. m sześć. W pierwszej kolejności zabudowany zostanie teren między ulicami Żwirki i Świerczewskiego oraz Wólczańską i Żeromskiego. Jak wynika ze wstępnych szkiców całości gmachy Politechniki sięgając będą w końcowej fazie budowy aż do Alei Kościuski, a może nawet do ul. Piotrkowskiej.

Wtedy kompleks zabudowań uczelni będzie wyglądał zupełnie inaczej niż obecnie. Z istniejących budynków zostanie tylko pawilon chemii, adaptowany gmach poszkolny przy ul. Wólczańskiej i pawilon włókienniczych od strony ul. Żwirki. Reszta - pofabryczne budynki, nie odpowiadające potrzebom uczelni - w związku z postępującymi robotami budowlanymi będzie stopniowo wyburzana.



Przedownice pracy z ZPO im. Więckowskiego: Ludwika Bednarczyk (od lewej) i Sabina Plewińska - na trasie W-2.

Łodzianie na Starówce

Pierwsza wycieczka „Expressu” i PTK z cyklu „Łodzianie zwiedzają Starówkę” już się odbyła. Niewątpliwie nie wypadła ona jeszcze jak należy. Trochę zawiniła pogoda, trochę organizacja, ale w rezultacie uczestnicy przyjemnie i pożytecznie spędzili czas.

Następna wycieczka, która wyruszy w nadchodzącą niedzielę, dnia 13 bm., z pewnością będzie lepsza, miejmy też nadzieję, że i aura okaże się łaskawsza.

A oto migawki z pierwszej wyprawy do stolicy, uchwycone przez naszego wysłannika red. S. Klaczkowa i fotografa E. Szarfara.

Kogo plandeka samochodu i własne okrycie niedostatecznie ubezpieczyły w czasie jazdy przed porannym chłodem, tego ogrzeć wala już tylko... nadzieja, że wkrótce zobaczy swą kochaną żonę.

Wprawdzie po drodze leżał jeszcze Łowicz i w czasie małej przerwy w podróży można by się rozgrzać szklanką gorącej herbaty, lecz cóż, kierownik miejscowej gospody widać nie był na to przygotowany. Nie po zostawało więc nic innego, jak jeszcze raz pokrzepić się gorącą... nadzieją i jechać dalej.

Z pewnością jednak w następną niedzielę Łowicz nie zawiedzie...

Palac Kultury i Nauki... Wyświadać!...

I już w gwar Jerozolimskich wplatają się uradowane głosy wycieczkowiczów „Expressu” i PTT-K.

Oczy wszystkich kierują się ku monumentalnej budowie. Wysoka, ponad najwyższe gmachy Warszawy, króluje nad nią widoczna z każdej dzielnicy. Wspaniała dar!

— Jak on szybko rośnie! — mówi w zachwycie Zofia

Z Czarniakowska z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego. — Byłam tu przed rokiem i aż wierzyć się teraz nie chce własnym oczom!...

— Ze Stalinogrodu — pada odpowiedź.

— Z Poznania — mówią inni.

— Z Wrocławia — informują ci drudzy.

Starówka, a z nią i cała Warszawa, przeżywa obecnie „najład” wycieczek. Stary Rynek wprost pomieścić nie może tłumów, zwiedzających ten przepiękny zakątek stolicy.

— Pani Zosiu, być na Starym Ryнку i warszawskich mieszczek nie widzieć? To byłby grzech...

— Wobec tego chodźmy na lampkę wina...

— Ona — Zofia Krawczyk, pracownica łódzkiej Spółdzielni Pracy Metalowców Samochodowych, on — Józef Ostrowski, monter w tychże zakładach, kierują za innymi swe kroki ku schodkom staromiejskiej kawiarni.

Zostawmy ich i pójdźmy dalej...

W ięc jesteście z zakładów Więckowskiego?

— Z produkujących nakładów — podkreślono z naciskiem.

Sabina Plewińska i Ludwika Bednarczyk mają szczerą górną powód do tej uszadnionej dumy. Obie są przeciwieństwami pracy z ZPO im. Więckowskiego!

Pracują na jednej sali, na wet na jednej zmianie — i razem też zwiedzają teraz Mariensztat.

— Chciałoby się tu mieszkać, co?

— Ba... — pada krótka, ale wymowna odpowiedź.

Dnia 16 bm. sesja RN w sprawach budżetu

Dnia 16 bm. o godz. 17 odbędzie się w sali Zw. Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej przy ul. Wólczańskiej, V kolejna sesja Rady Narodowej m. Łodzi.

Głównym tematem obrad będzie sprawa zamknięcia rachunkowych budżetów Rady Narodowej za rok 1952.

Na sesji omówiony zostanie również dotychczasowy przebieg remontów budynków mieszkalnych w Łodzi.

Przybory szkolne w kioskach „Ruchu”

Aby ułatwić młodzieży nabywanie przyborów szkolnych, wszystkie kioski PPK „Ruch” zostały zaopatrzone w znaczne ilości atramentu, piór, zeszytów itp. (u)

Odpowiadamy

S. M. Z TOMASZOWA: Nowe prawo rodzinne znosi całkowite różnice między dziećmi ślubnymi i nieślubnymi. Dzieci pozamażeńskie mają prawo dziedziczenia na równi z dziećmi z małżeństwa. W przytoczonym przez Obywatelkę przypadku zachodzi konieczność ustalenia ojcostwa. Ojcostwo można ustalić bądź w drodze dobrowolnego uznania dziecka przez ojca, bądź też w drodze postępowania sądowego.

„SASIEDZI”: Gdy rodzice nadużywają w stosunku do dzieci swojej władzy lub w rażący sposób zaniedbują swoje obowiązki — sąd może w tych wypadkach orzec pozbawienie władzy rodzicielskiej. Należy zgłosić się do sądu, który będzie mógł potwierdzić podane przez Was fakty.

Wpłacajcie za węgiel w DBO! Gdy klienci żądają „groszku” nie należy im dawać innych gatunków

Zbliża się 15 września, kończy termin wpłat za węgiel. Przypominamy o tym wszystkim, którzy jeszcze nie uiszcili w dzielnicowych biurach opałowych należności za przysługujące im ilości węgla.

Ci, którzy załatwili wpłaty w czerwcu, czy lipcu, otrzymywali węgiel w kilka dni po uiszczeniu należności. Obecnie termin dostawy jest dłuższy.

Jest jedna bardzo istotna sprawa, świadcząca o złej pracy prawie wszystkich dzielnicowych biur opałowych. Aby ułatwić sobie pracę, nie pytają one klientów, jaki gatunek węgla sobie życzą, lecz z reguły pobierają opłatę za najdroższy asortyment.

A przecież wiele osób domaga się tzw. „groszku”, węgla drobnego, lecz łatwopalnego i nadającego się świetnie nie tylko do pieców kuchennych, lecz nawet pokojowych!

Groszek jest w dodatku o wiele tańszy od węgla pierwszogatunkowego. Tona „groszku” kosztuje 222 zł, a więc różnica w cenie wynosi 78 zł. Za ten sam „groszek” w detalu płacimy 297 zł, niektó-

— Pani Zosiu, być na Starym Ryнку i warszawskich mieszczek nie widzieć? To byłby grzech...

— Wobec tego chodźmy na lampkę wina...

— Ona — Zofia Krawczyk, pracownica łódzkiej Spółdzielni Pracy Metalowców Samochodowych, on — Józef Ostrowski, monter w tychże zakładach, kierują za innymi swe kroki ku schodkom staromiejskiej kawiarni.

Zostawmy ich i pójdźmy dalej...

W ięc jesteście z zakładów Więckowskiego?

— Z produkujących nakładów — podkreślono z naciskiem.

Sabina Plewińska i Ludwika Bednarczyk mają szczerą górną powód do tej uszadnionej dumy. Obie są przeciwieństwami pracy z ZPO im. Więckowskiego!

Pracują na jednej sali, na wet na jednej zmianie — i razem też zwiedzają teraz Mariensztat.

— Chciałoby się tu mieszkać, co?

— Ba... — pada krótka, ale wymowna odpowiedź.

W ięc jesteście z zakładów Więckowskiego?

— Z produkujących nakładów — podkreślono z naciskiem.

Sabina Plewińska i Ludwika Bednarczyk mają szczerą górną powód do tej uszadnionej dumy. Obie są przeciwieństwami pracy z ZPO im. Więckowskiego!

Pracują na jednej sali, na wet na jednej zmianie — i razem też zwiedzają teraz Mariensztat.

— Chciałoby się tu mieszkać, co?

— Ba... — pada krótka, ale wymowna odpowiedź.

W ięc jesteście z zakładów Więckowskiego?

— Z produkujących nakładów — podkreślono z naciskiem.

Sabina Plewińska i Ludwika Bednarczyk mają szczerą górną powód do tej uszadnionej dumy. Obie są przeciwieństwami pracy z ZPO im. Więckowskiego!

Pracują na jednej sali, na wet na jednej zmianie — i razem też zwiedzają teraz Mariensztat.

— Chciałoby się tu mieszkać, co?

— Ba... — pada krótka, ale wymowna odpowiedź.

W ięc jesteście z zakładów Więckowskiego?

— Z produkujących nakładów — podkreślono z naciskiem.

Sabina Plewińska i Ludwika Bednarczyk mają szczerą górną powód do tej uszadnionej dumy. Obie są przeciwieństwami pracy z ZPO im. Więckowskiego!

Pracują na jednej sali, na wet na jednej zmianie — i razem też zwiedzają teraz Mariensztat.

— Chciałoby się tu mieszkać, co?

— Ba... — pada krótka, ale wymowna odpowiedź.

Zapalajcie wcześniej

Proszę uprzejmie w imieniu mieszkańców ul. Ziółowej o skuteczną interwencję w następującej sprawie:

Osiadłe przy ul. Ziółowej na Radohoszczu posiada piękna aleja, gęsto wysadzoną drzewami. W tej chwili na skutek prac związanych z osuszaniem osiedla (z czego się bardzo cieszymy), aleja jest rozkopana. Ponieważ roboty drogowe nie są zabezpieczone żadnymi światłami ostrzegawczymi, łatwo jest o wypadek.

W związku z tym me mieszkańcy osiedla proszą o wcześniejsze zapalenie światła ulicznych na ul. Ziółowej. Elekrownia zgierska została już powadonona telefonicznie przez jednego z mieszkańców o zbyt późnym zapaleniu światła, ale nie odniosło to żadnego skutku. Nadmieniam, że światła na innych ulicach zapalane są z chwilą zapadnięcia zmroku.

Mieszkaniec ul. Ziółowej. Blok 61

Widoczne elekrownia zgierska uważa

za, że telefoniczne załatwienie sprawy nie jest wystarczające. Wobec tego przez kazujemy tej drogą prośbę mieszkańców ul. Ziółowej. (43)



Po remoncie załało mieszkanie

Czy naprawdę nie ma jakiejś skuteczniejszej metody naprawy wadliwej instalacji elektrycznej?

Wiosną tego roku czyniłem remont osiedla i remont dachów w naszej posesji przy ul. Zródlowej 48. Podanie prądu przed rozpoczęciem remontu było bardzo trudne. Byłoby wszystko w porządku, gdyby nie to, że zamiast poręperować — dach podziurawiono. Byłem pewny, że dach należy zabezpieczyć, wziąłem urlop i zacząłem malować mieszkanie dużym nakładem sił i pieniędzy.

Po pierwszym deszczu na suficie wystąpiły mokre plamy i strumienie wody wdarły się do mieszkania. Zamełdowałem o tym w biurze zarządu przy ul. Zboczce 21, skąd na

tychmasz przysłało ludzi, by błąd ten naprawili. Minęło od czasu reperacji około 3 tygodni. 3 września była burza. Przez sufit, po ścianach, woda lała się na podłogę.

Wnę za to ponosi odpowiedzialność Zarząd Remontu Budynków, Zboczce 24a. Dlaczego po zrobieniu remontu nie było żadnej komisji odbiorczej?

Drogi „Expressie”! Pouczcie tych obywateli, żeby bardziej szanowali dobro społeczne, szkoda napraw

de tylko tego zmarnowanego materiału. Ja teraz jestem zmuszony kupić smoły i cementu i wziąć jakiegoś fachowca, żeby zreperował mi dach, bo inaczej budynek jeszcze w dobrym stanie zamieni się w ruinę.

K. T. Czytelniku ma niewątpliwie rację. A co na to Zarząd Remontu Budynków? (50)

Dziwny rachunek

Dnia 10.VIII br. jadąc z Kuluszek do Koła przez Łódź-Kaliską — Kutno zapłaciłem za bilet III kl. poc. osob. 45,60 zł. Powracając z Koła do Kuluszek tą samą trasą zapłaciłem 33,60 zł.

Cz. Błażejewski

Obydwa bilety (białe kietowe) są w naszym posiadaniu. — Pierwszy (droższy) kupiony został w Galikówku, a zatem powinien być jeszcze tańszy od drugiego (tańszego). Ktoś tu został poszkodowany, ale kto? Prawdziwa zagadka. Prosimy władze kolejowe o szybkie rozwiązanie. (46)

Śladem naszych interwencji

Zarz. Budowl., wykonującemu roboty przy budowie żłobka przy fabryce „Optima” zwróćcie uwagę na brak nadzoru oraz pośpiechu, aby wszystkie usterek bezwzględnie usunąć.

Przewodzący melnik z Kutna otrzymał wreszcie wynagrodzenie za poświadczanie bonów mięsno-tuszczykowych. Zaletę rozszczenia zostały już wyrównane.

W stosunku do osób, odpowiadających za nadzór nad pracami

zakładowych komisji sanitarno-porządkowych wyciągnięto konsekwencje, co przyczyniło się do polepszenia warunków sanitarnych w reżimach na terenie woj. łódzkiego.

Podjęto w Wieluniu środki zaradcze w celu usporządzenia wypeku chleba. Dyr. PSS w Wieluniu zwołana z pracy sprawę niechłujnego wypeku, uaktywniono działość brakarzy oraz wyznaczono zmianowych, odpowiedzialnych za wypiek pieczywa.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

TEATRY

NOWY (Więckowskiego 15) g. 19 „Dziewczyna z dzbanem”

IM. ST. JARACZA (Jarszcza 27-29) g. 19 „Bonaparte i Sulikowski”

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 „Czarniecki i jego żołnierze”

MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kraina uśmiechu”

LETNI (Piotrkowska 94) g. 19.30 „Mikado”

ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 17 „Aladyn 1001”

CO? GDZIE? KIEDY?

„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 16.30 „Bajka o strasliwym smoku”

REKORD (Rzgowska 2) „Pomysłowy sprzedawca” g. 18, 20

„KINA”

ROMA (Rzgowska 84) — „Ulica Graniczna” g. 18, 20

BALTYK (Narutowicza 20) „Najpiękniejsza” — g. 16.30, 18.30, 20.30

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Krajoznik Wąreki” g. 18.30

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Żołnierz zwycięstwa” I ser. g. 15.30-17.45, 20

SWIT (Bałucki Rynek 5) „Pustelnia Parmeńska” I ser. g. 18, 20

MUZA (Pabianicka 173) „My urwisy” g. 18, 20 dozw. od lat 14

TATRY (Siekiewicza 40) „Zagubione melodie” g. 16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Nędzacy” I s. g. 17, 19

WISLA (Przejazd 1) — „Sprawa do załatwienia” g. 14, 16, 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Sprawa do załatwienia” g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30

WŁOKNIARZ (Próchnicka 18) „Taksówka nr 3886” g. 16, 18, 20

MAJA (Kilińskiego 176) „Edward w opałach” g. 17, 19

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Sprawa do załatwienia” g. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Duma królewna” g. 16, 18, 20

„GDYNIA”, „PRZEDWIOSNIE” i „STYLOWY” — nieczynne

Dyżury aptek

Aptek: nr 45 (Limańskiego 1), nr 6 (Piotrkowska 165), nr 21 (Piotrkowska 25), nr 23 (Łagiewnicka 120), nr 23 (Piotrkowska 307), nr 48 (Narutowicza 8), nr 25 (Gdańska 90), nr 33 (Armii Czerwonej 8), nr 52 (Srebrzyńska 87).

AS nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

DYZUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

Od godz. 8 do 20: szpital im. dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34; od godz. 20 do 8: szpital im. M. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 18

golone-strzyżone

„Mandoliny“

Często ich spotkasz na „deptaku“,
Między Moniuszki a Nawrotem,
Jak bruk szlifują godzinami,
Znowu do końca i z powrotem.

Uwagę zwraca strój bażanci,
Bogaty „słownik“, butne miny,
I oczywiście — uczesanie
W kształcie klasycznej „mandoliny“.

A wiecie czemu tak przylgnęła
Do ich fryzury nazwa owa?
Bo jak i inne mandoliny
Kompletnie puste mają w głowach!

SKORPION

Rację mają Czytelnicy! Mięso na targowiskach

musi być sprzedawane w warunkach sanitarnych



Dnia 3 bm rozpoczął się w Łodzi kurs spadochronowy, zorganizowany przez LPZ. Wszyscy członkowie LPZ, którzy zapisał się na ten kurs, proszeni są o przybywanie na wykłady w poniedziałki, środy i piątki na godz. 17. Zajęcia odbywały się przy ul. Piotrkowskiej 78, prawa oficyna, drugie piętro.

Dla wygody konsumentów, jak również dla ułatwienia zbytu mięsnych nadwyżek towarowych przez wieś — handel nasz wprowadził pozytywną innowację: straganę w sprzedaży mięsa na rynkach i w halach targowych.

Świeże mięso, przed rozebraniem sprawdzane jest przez lekarza i stemplowane. Gospodynie załatwiający sprawunki na rynku bez kłopotu mogą się zaopatrzyć w każdy gatunek mięsa wołowego.

Jest jednak w tej formie sprzedaży mięsa jeden mankament, na który słusznie zwracają uwagę nasi czytelnicy w listach do redakcji. Chodzi o warunki sanitarne. Mięso bowiem, z chwilą kiedy znajduje się na stołach, jest przedmiotem ataku much. Mimo, że sprzedawcy zasłaniają towar płótnem, muchy szybko omijają tę zasłonę. Zresztą plótno szybko się brudzi i wygląda gorzej niż nieestetycznie.

Poza tym mięso traci na wyglądzie i świeżości, zwłaszcza w dni upalne przez to,

że leży na słońcu zamiast na lodzie. I wreszcie kwestia ostatnia — czystość ubrania i rak sprzedających nie zawsze jest idealna. Stoły również nie są przystosowane do sprzedaży mięsa.

Te pozornie drobne braki kłócą się z zasadami higieny, o której zachowanie walczymy na każdym kroku.

Podporządkowanie rynkowej sprzedaży mięsa tej zasadzie nie powinno nastręczać trudności. Łódź, miska z wodą, ręcznik, blacha na stołach i kłose druciane z gęstą siatką przeciw inwazji much, fartuchy dla sprzedawców i właścicieli towaru — oto na razie wszystko.

Gdyby sprzedaż mogła się odbywać w kioskach pod dachami zaopatrzonej w skrzynie i haki byłoby idealnie. I o to winien się starać Wydział Handlu przy Prezydium RN.

(tar.)

(Na podstawie listów czytelników A. Kubickiej, M. Kacmarkowej i K. Kowalskiego).

Reflektorem po ŁODZI

JUBILEUSZ KOTŁA

— Każdy kilogram złomu jest dla nas skarbem...

Przypomniało mi się to zdanie, wypowiedziane przez jednego z referentów Centrali Złomu, gdy któregoś dnia na podwórzu przy ul. Drużkarskiej 6, zobaczyłem wielki kocioł, zżerany przez rdzę.

Na pytanie, czemu lokatorzy nie dostarczają tego kotła do punktu skupu, usłyszałem odpowiedź:

— Ten kocioł waży pewnie z dziesięć ton, a samochodu nie możemy otrzymać.

Zawiadamia liśmy chyba przed rokiem o tym kogo na leży, dotychczas jednak nikt się po kocioł nie zgłosił.

Kocioł ten obchodzić będzie wkrótce

swój „jubileusz“ — dziesiątą rocznicę wyrzucenia go na złom. Z tej okazji życzymy sędziwemu jubilatowi, by jedenastą rocznicę spędził nie tu, lecz w którejś z naszych hut.



Zamiast waty — pasta „Ideal“ Dobrze zabezpieczymy drzwi i okna na zimę

Sprawa zaopatrzenia okien i drzwi na zimę staje się już aktualna, gdyż w tym roku chłody jesienne nastąpiły wcześniejsz niż zazwyczaj, a onegdaj zanotowano nocą w północnej części kraju pierwsze przymrozki.

Otwory okienne i drzwiowe będziemy mogli uszczelnić specjalną — bardzo praktyczną i tanią pastą „Ideal“. Produkuje ją Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Alfa“ w Pruszkowie.

Jest to proszek, podobny do gipsu lub cementu, który zmieszany w odpowiedniej proporcji z wodą tworzy masę. Masą tą należy

smarować ramy okienne, framugi drzwi, szpary i otwory. Następnie zamykamy okna, nadmiar nałożonego „Idealu“ wychodzi na zewnątrz, ściskamy go nożem, a pozostała ilość zalewa szpary i dziury. Po wyschnięciu okna i drzwi są szczelnie zaopatrzone.

Paczka „Idealu“ ważąca 500 g kosztuje 3 zł i wystarcza na zabezpieczenie jednego podwójnego okna lub drzwi. Na paczce znajduje się dokładny przepis, jak spreparować z szarego proszku pastę i jak jej używać.

Łódzki „Arged“ wydał

swym hurtownikom polecenie, aby zamówili odpowiednią ilość „Idealu“ w Pruszkowie. Już po 20 września br. preparat do uszczelniania okien i drzwi znajduje się w sprzedaży w sklepach chemicznych MHD i PSS. (s)

Jesienne przeprowadzki w łódzkim ZOO

W łódzkim ZOO trwają intensywne przygotowania do jesiennej przeprowadzki czworonożnych lokatorów. W pełnym toku są remonty stajenek i odświeżenie też wszystkie pomieszczenia dla zwierząt.

Do końca września zakończony zostanie gruntowny remont zimowej małplarni. Małpy jako pierwsze przeniesie się do zimowych wybiegów. Nastąpi to prawdopodobnie w początki października.

Zaraz po nich przeprowadzi się antylopy i zebry, które są najbardziej wrażliwe na chłody jesienne.

...świeże mięso przed rozebraniem sprawdzane jest przez lekarza i stemplowane...

Właśnie lekarz weterynarii Piotr Kwaśniewski bada na Baluckim Rynku mięso przywiezione przez Weronikę Kwiatkowską. Na razie klientela nie ma żadnych zastrzeżeń, ale już za kilka minut muchy przy puszcza skoncentrowany atak, kożystając z tego, że mięso nie jest niczym zabezpieczone.

Fot. Olejniczak



SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „POKÓJ“
w Łodzi
podaje do wiadomości, że przy ul. Zgierskiej 18 prowadzi w zakresie robót elektrotechnicznych następujące działy:

1. przeprowadzanie instalacji siły i światła
2. przewijanie silników, wentylatorów itp.
3. naprawy maszyn elektrycznych, żelazek itp.

Solidne i terminowe wykonanie zleceń zapewnione. 2412-K

Pracownicy poszukiwani

Planistę zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Kółlarz“ w Łodzi ul. P.K.W.N. 35, tel. 157-29. Zgłoszenia do Działu Kadr. 2411-K

Wykwalifikowanych monterów samochodowych zatrudni natychmiast Ekspozytura Osobowa P. K. S. w Łodzi ul. Worcella 17. 2392-K

Majstrów na automaty stopkowe i robotników gospodarczych zatrudnią natychmiast Północno-Łódzkie Zakłady Przemysłu Pończosniczego w Łodzi ul. Matejki 9. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Personalna w godzinach 9 — 17. 2406-K

Planistę ze znajomością zatrudnienia i płacy w branży metalowej i technika normowania na stanowisku starszego mechanika zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Wyróbów Metalowych w Łodzi ul. Piotrkowska 216. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 2395-K

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAĆ plac w śródmieściu zadrzewiony o pow. 1.800 m kw. w Piotrkowie ul. Jagiellońska 10. Władność u właściciela Józefa Andrzejewskiego zam. w Piotrkowie ul. Rycerska nr 11 m. 14

SPRZEDAĆ domek murywany (pokój), kuchnia, ogródki Zabieniec. Władność Armii Czerwonej 9 m. 42 Żelazki

PLAC przy lesie, blisko tramwaju zgierskiego — sprzedaż Kilińskiego 115 m. 30 (11245-G)

KUPNO

PANSTWOWY Teatr Nowy w Łodzi ul. Zachodnia 93 zakupi włosy ludzkie do peruk

KUPIJE i sprzedaje kupony z paczek PKO — sklep z samodzielnymi. Piotrkowska 44 telefon 213-08 (11306-G)

KUPONY z paczek PKO i wólczkę zagraniczną kupujemy — sprzedajemy. Sklep włókienniczy. Stalina 2 (11112-G)

SAMOCHOŁ BMW albo „Citroen“ stan bardzo dobry kupię. Piotrkowska 106 m. 7 Wacława Kocińska (11471-G)

LOKALE

3-POKOJOWE rozkładowe, słoneczne mieszkanie z wygodami zamienię na 2-pokojowe w centrum. gaz, łazienka. — Oferty kierować do Biura Ogłoszeń Piotrkowska nr 98 pod nr „11447“

MALZENSTWO — student medycyny poszukujący pomieszczenia sublokatorskiego. Zgłoszenia pisemnie Biuro Ogłoszeń Piotrkowska nr 98 pod „10946“

PRACA

POMOC domowa potrzebna natychmiast. Władność Teatr Powszechny (u portiera)

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Referencje konieczne. Gdańska 18-8

LEKARSKIE

Dr WOLKOWYSKI specjalista listy skórne, weneryczne 4-8 Wschodnia 57

Dr RÓZYCKI specjalista akuszerki, chorób kobiecych, niepłodność, czwartą — szóstą. Piotrkowska 33 (11087-G)

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-9.30, 3-5 Piotrkowska 106 (11082-G)

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece 15-19, Próchnika 8

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórno-wenerycznych. Piotrkowska 109-8 (11087-G)

FELCZERZY

Felczer homeopata MARCELAK, kamienie żółte, we, hemoroidy, zastrzyki. Narutowicza 31-14 godz. 16-19

NAUKA

ZAPISY na kursy IPR nowoczesnego kroju szycia i modelowania I i II stopnia przyjmuje sekretariat Piotrkowska 24-7 godz. 10-12, 16-18

5-MIES. kurs kroju i szycia IPR, Sienkiewicza 89 Zapisy codziennie

TRZYMIESIĘCZNE kursy kroju i modelowania nowoczesnego IPR. Zapisy Piotrkowska 24-7 godz. 10-12, 16-19

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego IPR. Przybyłskie 120-b. Zapisy codziennie 9-19 (2353-K)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego IPR. Przybyłskie 120-b. Zapisy codziennie 9-19 (2353-K)

ZAPISY na kurs kapełusznictwa damskiego przyjmuje sekretariat IPR, Stalina 7, codziennie 9-18 (2356-K)

5-MIES. kurs kroju, szycia i modelowania, Stalina 7. Zapisy codziennie w godz. 9-18

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia IPR — Drewnowska 88. Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły nr 18 codziennie w godz. 8-13

URUCHAMIAMY KURSY KSIĘGOWOŚCI i Wyższe Kursy Rachunkowości, obejmujące nowy ramowy plan kont oraz nową technikę księgowości rejestrowej. Zapisy przyjmuje Sekretariat Zeromskiego 74-76 godz. 16-20 (2410-K)

3-MIES. kurs kroju nowoczesnego i modelowania IPR Zapisy Sienkiewicza 89 (2351-K)

KURS nowoczesnego kroju damskiego (leżkiego) dla zaawansowanych. Zapisy Stalina 7, codziennie w godz. 9-18

ZAPISY na kursy krawieckie budowlanych i maszynowych przyjmuje sekretariat IPR, Stalina 7, codziennie w godz. 9-18

MASZYNISTKI, sekretarki uczą się stenografii (biurowej). Kursy Stenografii - Maszynistek Stowarzyszenia Stenografów - Maszynistek. Zapisy sekretariatu Kilińskiego 60 tel. 278-16, Piotrkowska 83

5-MIES. kurs kroju i szycia IPR, 3 mies. kurs nowoczesnego kroju IPR, Jarcza 7. Zapisy codziennie w godz. 8-12, 16-20 (2364-K)

ZAPISY na kursy kalkulatorów, kreśleń instalacyjno-elektrycznych, kreśleń C.O. i wod.-kan., kreśleń budowlanych dla zaawansowanych przyjmuje IPR Stalina 7, codziennie w godz. 9-18

ZAPISY na kursy księgowości początkowej, rejestrowej RPK, administracyjno-gospodarczej, języków obcych, maszynopisanie, stenografię, kalkulatorów i inne — przyjmuje sekretariat Ośrodka Politechnicznych Kursów Adm.-Gosp. IPR — Andrzeja Siruwa 4 tel. 217-19

5-MIES. kurs kroju, szycia i modelowania IPR, 3-mies. kurs nowoczesnego kroju. Wólczańska 27 przyjmują zapisy Zgierska 30a od 16-19, Wólczańska 27 godz. 16-19

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia domowego IPR. Czerwoną 8 Zapisy codziennie godz. 11-15 (2348-K)

5-MIES. kurs nowoczesnego kroju i szycia. 3-mies. kurs nowoczesnego kroju IPR. Piotrkowska 69. Zapisy codziennie 9-12, 15-19 (2347-K)

KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa wyuczają kursy IPR. Zapisy przyjmuje kancelaria — Próchnika 25 codziennie w godz. 10-12, 16-18

DO egzaminów czeladniczych i mistrzowskich w różnych zawodach rzemieślniczych przygotowuje na kursach wieczorowych Zakład Doskonałości Rzemiosła Łódź, Łąkowa 4 tel. 192-58

SZKOŁA tańców W. Cyrulskiego Łódź, Kilińskiego 46 tel. 135-42. Zapisy codziennie

PRZYGOTOWUJE opóźnionych w zakresie szkoły podstawowej i średniej. Nawrot 13-8

KRAWIEC przyjmuje wszelkie poprawki i reperatury. Piotrkowska 19. Wojciechowski

PODZIĘKOWANIE

Za oddanie ostatniej usługi **KAZIMIERZOWI SUMERSKIEMU** oraz za prawdziwe współczucie, składającą z głębi serca gorące podziękowanie **CENTRALNEMU URZĘDOWI KINEMATOGRAFII W WARSZAWIE, DYREKЦИИ I RADZIE ZAKŁADOWEJ FILMÓW FABULARNYCH W ŁODZI, PRZYJACIOŁOM, KOLEGOM, WSPÓŁPRACOWNIKOM I ZNAJOMYM**
Zona i Matka.

PRACOWNIA futer Łódź ul. Południowa 1 przyjmują prace z powierzonych materiałów

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną. Jan Smakowski Łódź, 22 Lipca nr 29 (11232-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Edward Kaźmierczak, Południowa 34-36

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną, Stanisław Nowicki, Osiedle Mireckiego, ul. Barona 4

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Ludwik Korbel, Limanowskiego 8

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty na nazwisko Edward Kubczak, Śląska 148-2

SKRADZIONO legitymację, Zw. Zaw., Ubezpiecz. Społ. na nazwisko Marta Sułeczka, Mielczarskiego 14 m. 3a (11223-G)

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Zofia Stachurska, III Marysin, Czysta 25

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną Marianna Wiertelak, Plac Wolności 7

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Genowefa Szymańska — Witoła 3 (11137-G)

ZAGINAŁ ples spantol, czarno-biały (suczka) — zgłosić Piotrkowska 208 Rzeszowska (11135-G)

Oszczędzaj energię elektryczną



SPORT



X Wyścig Dookoła Polski

Za cztery dni kolarze staną na starcie

PIERWSZY Wyścig Dookoła Polski rozegrano w 1928 r. Trasę długości 1.464 km podzielono wów-

czas na 8 etapów. Zwycięzcą został Feliks Więcek, a na dalszych miejscach znaleźli się Olecki, Kłosiewicz i Stefański.

W roku następnym dystans wynosił już 2.400 km i kolarze mieli do pokonania 12 etapów. Mistrzem został Stefański przed Michałkiem, Kołodziejczykiem i Więckiem.

Po tych dwóch wyścigach notujemy długą przerwę aż do roku 1933, w którym to zorganizowano III wyścig. Trasa była nieco krótsza, bo wynosiła tylko 1.772 km i składała się z 9 etapów. Mistrzem został Lipiński przed Oleckim i Wasilewskim.

Znów następuje długa przerwa w organizowaniu wyścigu. Dopiero w 1937 roku kolarze doczekali się czwartego wyścigu, rozegranego na trasie długości 1.339 km. Zwyciężył Napierała przed Wasilewskim i Kapiąkiem.

W 1939 r. Napierała powtarza swój sukces po rozegraniu żartowej walki z Rzeźnikiem, Jaskółskim i Bienkiem.

PO WOJNIE pierwszy wyścig (a VI z rzędu) zorganizowany został w 1947 roku na wyjątkowo krótkiej trasie — 611 km. Mistrzem został wówczas Grzelak, przed Stolarczykiem, Napierałą i Wojcieszkiem. A więc w pierwszej czwórce było aż trzech kolarzy z Łodzi.

W roku następnym do głosu dościsł Wójcik, zwyciężając ostatecznie Lucka Pietraszewskiego, Wrzesińskiego i Rzeźnickiego.

W 1949 roku na starcie VIII wyścigu widzimy licznych gości z zagranicy. Zwycięcą Włoch Locatelli przed Rumunem Niculescu, Olsenem z Danii i Włochem Szalazl.

Następny wyścig odbywa się w 1952 roku. Wygrywa go Wójcik przed Kapiąkiem, Ulkiem, Hadasikiem i Kłabińskim.

ZA CZTERY DNI

wszyscy najlepsi kolarze Polski staną na starcie X Wyścigu Dookoła Polski. Tegoroczny wyścig rozegrany zostanie na trasie wiodącej z Warszawy przez Włocławek, Bydgoszcz, Gdynię, Szczecin, Zieloną Górę, Poznań, Jelenią Górę, Opole, Stalinogród, Zakopane, Rzeszów do Warszawy.

CO JEST INTERESUJĄCE W TEGOROCZNYM WYŚCIGU?

Tegoroczny wyścig będzie nastawiony na walkę indywidualną, w przeciwieństwie do ostatniego, gdzie w grę wchodziła punktacja zrzeszeniowa.

Do wyścigu tegorocznego dopuszczono tylko najlepszych zawodników. Etapy nie są zbyt długie. Trasa tegorocznego wyścigu przebiega w większości przez tereny, przez które nie przebiegały dotąd trasy wyścigów.

Dwa turnieje przy stole tenisowym

W środę, 9 bm. o godz. 18 w sali świetlicy ZPB im. Marchlewskiego przy ul. Ogrodowej 18 odbędzie się mecz tenisa stołowego pomiędzy I a II reprezentacją Łodzi. Dochód z zawodów przeznaczony jest na fundusz budowy Warszawy. W reprezentacji I wystąpią: KRYGIER, GUZIK, BOROWSKI, GAJER, a w II — SZOFEL, SUPEL, KRZYŚK, HENZEL.

Po przerwie wakacyjnej sekcja tenisa stołowego ŁKKF organizuje kwartalny klasyfikacyjny turniej międzykrajowy w konkurencji kobiet i mężczyzn. Udział w turnieju weźmie 16 najlepszych zawodników i 8 zawodniczek. Turniej rozgrywany będzie systemem pucharowym i odbędzie się w piątek 11 bm. o godz. 17 w sali Spójni w Helenowie.

Dajcie im łuki

Pierwszy sukces Spójni Łódzkiej

Na mistrzostwa łucznicze CRZZ w Szczecinie, Spójnia jako jedyna wysłała z Łodzi 4 zawodników zgrupowanych w KS 325 Łódzkich Zakładów Przetwórczo-Tuszczych w Łodzi.

Wysłano najlepszych, choć nie liczono na sukcesy. Wysłano, żeby dać możliwość zawodnikom sprawdzenia ich możliwości na poważnych zawodach i podsumowania ich rzetelnej pracy treningowej.

Młoda sekcja Spójni nie posiadała w ogóle i nie posiada nadal sprzętu wyczynowego. Entuzjaści łuczniczy zdobyli sprzęt we własnym zakresie,

Znaleźiono poparcie ze strony dyrekcji, rady zakładowej oraz rady okręgowej ZS Spójnia.

Wysiók został nagrodzony, gdyż Lipko, Baclawski i Kanicki zajęli miejsca w trzeciej dziesiątce, przy 120 startujących: zdobyli I klasę. Gafęzowski zdobył drugą klasę. W klasyfikacji drużynowej Spójnia zajęła 4 miejsce, wyprzedzając Budowlanych, Stal, Unię, Kolejarkę i Włókniarza.

Obecnie zawodnicy przygotowują się do mistrzostw Łodzi, które odbędą się 12-13 września w konkurencji seniorów i juniorów.

X wyścig będzie potraktowany jako przygotowanie naszych przyszłych reprezentantów do Wyścigu Pokoju.

Dobra i troskliwa opieka w czasie sezonu zimowego, dbałość o formę, dadzą gwarancję, że tym razem zawodnicy nasi będą rzeczywiście dobrze przygotowani do VII Wyścigu Pokoju

(n.)

Startuje 65 najlepszych kolarzy

Do tegorocznych Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski dopuszczono tylko 65 kolarzy. Najwięcej zawodników zakwalifikowało się z CWKS — 11 i Gwardii — 11, na stopnie z OWKS Lublin — 7, Unii — 7, Górnik — 5, Kolejarkę — 5, Budowlanych — 4, Spójni — 4, Włókniarza — 3, Startu — 3 i po jednym kolarzu z AZS, Stali, OWKS Kraków, OWKS Lotnik.

W barwach Gwardii startować będzie student z AWF, Albańczyk — Piro Angheli.

Na liście zawodników znajdujemy najwybitniejszych naszych kolarzy z Wójcikiem, Królakiem, Włocławskim, Kłabińskim, Walszewskim, Gabrychem, Liszkiewiczem, Salygą, Ulkiem, i in.

Najdłuższy etap 216 km

Ogółem w tegorocznym Wyścigu Dookoła Polski mieć będziemy XIII etapów. Najdłuższy z nich z Zakopanego do Kielc wynosić będzie 216 km.

Najkrótszy natomiast etap, z Włocławka do Bydgoszczy, wynosić będzie tylko 125 km.

Kolarze kończyć będą wszystkie etapy stosunkowo wcześnie, bo przed godz. 17.



Woda za wodę

Udział biorą: — ANATOL SERDUSZKO — poeta łódzki
— HANIA — cudowne dziecko
— PRZECHODZIEN — element nietutejszy

ANATOL SERDUSZKO: — To mów pan tak od razu. Szereg ulic w Łodzi nie posiada instalacji wodociągowej. Na te ulice dowozi się specjalnymi samochodami-cysternami wodę z sieci miejskiej. Samochody z wodą przyjeżdżają do nas dwa razy w tygodniu, zawsze jednak o innej porze. Dlatego trzeba było wprowadzić dyżury na ulicy, bo taki samochód bez żadnego sygnału podjeżdża na punkt wydawania wody i jeżeli nikt na niego nie czeka, odjeżdża cicho. Bywa i tak, że w ogóle nie przyjedzie, albo przejeżdżając nie zatrzyma się...

AKT I.

(Wśród sterty spiętrzonych wiaderek, wanierek i dzbanów siedzi Hania. Ulicą nadchodzi PRZECHODZIEN).

PRZECHODZIEN (przysta je zdumiony): — Co ty tu robisz, dziecko?

HANIA (poważnie): — Mam całodzienny dyżur.

PRZECHODZIEN: — Przewoźniczo?

(Ulicą w zawrotnym tempie pędzi samochód-cysterna).

HANIA: — Niech mi pan nie przeszkadza w pełnieniu obowiązków. (wrzeszczy w przestrzeń) Woda!!!

(Z okolicznych domów wypada tłum mężczyzn, kobiet i dzieci, błyskawicznie rozdzielają między siebie zgromadzone naczynia i pędzą w ślad za samochodem).

AKT II.

(Ulicą wraca A. Serduszko z dwoma pustymi wiadrami).

PRZECHODZIEN: — No co, ugasiłście?

ANATOL SERDUSZKO: — Pragnienie? Nie. Fałszywy alarm. Samochód nie zatrzymał się dzisiaj na naszej ulicy.

PRZECHODZIEN: — Więc pali się dalej?!

ANATOL SERDUSZKO: — Gdzie się pali? Coś pan zwariował?! Wody nie przywieźli.

PRZECHODZIEN: — Pan daruje, ja nietutejszy...

HANIA (nadbiega zdyszana): — Wujku, przedk! Może zdążymy. Zatrzymał się dwie ulice dalej!

ANATOL SERDUSZKO (w biegu kończy rozpoczęte zdanie): — Wtedy robi się tak, jak dzisiaj. Biegnie się na następny punkt wydawania wody...

HANIA: — Albo stawia się kierowcy tzw. „cwiartkę”. To jest skuteczniejsze i pomaga na dłużej!

PRZECHODZIEN: — A czy nie ma jeszcze innego wyjścia?

HANIA: — Owszem, jest. Poczytać kierowców o ich obowiązkach, o tym że dostarczenie ludności wody nie zależy od ich „widzi mi się”, wyznaczyć godziny dostarczania wody do poszczególnych punktów i zaopatrzyć samochody w dzwonki lub inne urządzenia sygnalizacyjne, dla zwoływania mieszkańców.

(Tu Hania rzuca się w pościg za Anatolem Serduszko, wobec czego kurtyna ma się statycznie opadać).

głów. Tylko Murzyn odprowadził go wzrokiem, nie przestając jeść.

II

Hirsch nie mógł się dość napatrzeć. Z lewej — wielki łuk zatoki, napięty po horyzont na cięciwie ładu. Poniżej — basen starego portu, pokryty łodziami rybaków jak żabim skrzekiem.

Z prawej — wysokie budowle nadbrzeża, z oknami pełnymi słońca. Naprzeciw — fort Św. Jana, skośna perspektywa dokoń i pochyłe kominy okrętów, malowane w czarne i czerwone pasy. Wyżej kamienny amfiteatr miasta schodzącego ze wzgórz, popielatych w skwarze późnego lata.

Hirsch zsunął kępi na kark i rękawem otarł mokre czoło.

— Herrgott — zaklął — ależ gorąco.

— Gorąco — potwierdził Wiecki, zwany w wojsku dla uproszczenia „Whisky”.

Marokańczyk wzruszył ramionami. Jak tylko robiło się trochę cieplej, biali topili się niby łój.

Siedzieli na wale fortu Św. Mikołaja gapiąc się, jak w rozpalonym powietrzu Marsylia drży ponad portem. Słońce zniżało się nad zatoką, zacierając zarysy dalekich wysp, leżących na morzu jak tłuste plamy.

„Whisky” rozpiął żółty drelich legionisty.

— Słuchaj, Hirsch — powiedział — postaw nam dziś po kolejce. Oddamy ci w Indochinach, jak dadzą resztę premii.

Hirsch zaśmiał się kwaśno.

— Każdy z nas dostał tyle samo, nie? Sprzedałem za tę forszę akurat to samo, co wy. Własną skórę. Wyście ją już przepili.

„Whisky” wskazał na Marokańczyka siedzącego na murze, z nogami nad zatoką.

— On nie dostał ani centyma.

— Diabli go wiedzą. On też coś opłacił swoją brudną skórę. Sprzedać ją tylko za tych parę tysięcy... dla każdego byłoby za tanio. Nie wiem, jak tam jest u nich, u Marokańczyków. W Legii w zamian za skórę kwitują cię z przeszłości.

(c. d. n.)